

NIE TAKI SZYSZKO STRASZNY? EKSPERCI OCENIAJĄ POLITYKĘ KLIMATYCZNA RZĄDU [KOMENTARZ]

Kilka dni temu opublikowany został "Climate Change Performance Index 2018", przygotowany przez Germanwatch oraz NewClimate Institute and Climate Action Network (CAN). To badanie prowadzone od 13 lat, opierające się na danych z czterech kategorii: wielkości emisji CO² (40%), efektywności energetycznej (20%), odnawialnych źródłach energii (20%) oraz analizie polityki klimatycznej (20%). Celem indeksu jest ewaluacja postępu w działaniach prowadzonych na rzecz ochrony klimatu oraz zaawansowania w realizacji przyjętych w tym zakresie zobowiązań. Na 60 przebadanych państw Polska zajęła 40. miejsce.

Otrzymaliśmy 46,53 punktów, Niemcy - 56,58, Rosja - 29,85, USA - 25,86, ChRL - 45,84. Znaleźliśmy się w grupie określanej przez autorów mianem „Low”. Obok nas znajdują się w niej między innymi takie państwa, jak: Nowa Zelandia, Holandia, Indonezja, Chiny, Węgry, Czechy, Bułgaria, czy Austria. Liderami rankingu są: Szwecja 74,32 punkty, Litwa - 69,20 i Maroko - 68,22. Nasz kraj wypada stosunkowo dobrze w kategorii energetyki odnawialnej (między 25 a 33 miejscem) oraz efektywności energetycznej (między 19 a 33 miejscem). Znacznie gorzej jest w kategorii emisji CO² - między 31 a 41 miejscem. W kategorii polityki klimatycznej wynik jest średni - jej wewnętrzna realizacja została sklasyfikowana na 30 miejscu, natomiast zewnętrzna na 45.

Można stwierdzić, iż właśnie ta ocena decyduje, iż nie jesteśmy w tej samej grupie, co Niemcy i cała Unia Europejska (56,89 pkt). Można oczywiście zastanawiać, się czy taka słaba ocena polityki zewnętrznej w zakresie klimatu nie wynika z ogólnego złego wizerunku Polski na arenie międzynarodowej, a nie realnych działań podejmowanych przez rząd. Kwestia ta pozostaje na osobną dyskusję.

Faktem jest, iż w obszarze efektywności energetycznej, gdzie mamy pokaźne możliwości oszczędzania, czy też w OZE, co do których ciągle dyskutujemy, nie wypadamy źle na tle innych. To daje mi do myślenia, ponieważ w tych obszarach uważam, iż można wiele zrobić szybciej i taniej. Odrobina refleksji jest tu konieczna, choć może zbyt surowo oceniamy siebie ulegając emocjom. Z drugiej strony autorzy raportu piszą, iż taka niska ocena wynika z postawy Polski w negocjacjach z UE w stosunku do ETS. W tej kwestii wypowiadałem się już wielokrotnie, np. w styczniu br. w Sejmie RP na konferencji „Przyszłość integracji europejskiej”, dlatego nie będę się na ten temat rozpisywał. Zasadniczo, jeśli nie będzie w nowej perspektywie finansowej, czyli po 2020 roku, funduszy europejskich przeznaczonych na modernizację sektora energetycznego, to Polsce grozi „energetyczny rozbiór”. Z tego powodu takie wąskie podejście jest mało precyzyjne i niemięrodajne, ponieważ negocjacje się jeszcze nie zakończyły.

Druga istotna konstatacja to ta, iż Polska od lat 90 zwiększa PKB, a zmniejsza wielkość emisji CO². To również ciekawa informacja, choć oczywiście znana, ale gdzieś w debacie publicznej nam to umyka. Transformacja systemowa - sama bez udziału instrumentów państwa - powodowała zmiany wielkości

emisji, obecnie stoimy przez koniecznością racjonalnej polityki, która już „sama” nie będzie się robić. Pytanie na ile mamy tego świadomość?

Warto spojrzeć na rezultaty badania w kontekście realizacji celów zawartych w tzw. porozumieniu paryskim. Nieprzyznanie miejsc 1-3 przez autorów rankingu wynika z faktu, iż żadne z badanych państw nie spełnia zawartych w nim deklaracji. Wstępne dane dotyczące wielkości emisji w 2017 wskazują na możliwy ich wzrost nawet o 2%. Oznacza to istotną zmianę w stosunku do lat 2014-2016, kiedy obserwowaliśmy względną stabilizację. W tym kontekście to alarmujący sygnał dla logiki obecnego reżimu ochrony klimatu.

Przedstawione badanie, którego wynikiem jest indeks CCPI oraz ostatni raport przygotowany przez UN Environment, pokazują, iż na dzień dzisiejszy nie ma państwa, które w swojej polityce realizuje cel porozumienia paryskiego. Moja teza o konieczności zmian w globalnej polityce klimatycznej uzyskała więc kolejne argumenty. Sumując - bądźmy gotowi na efekty zmian klimatu.

Zobacz także: [Polska branża energetyczna rozmawia o współpracy z Ukrainą](#)

Zobacz także: [KE zamierza pozwać Niemcy. Powód: znaczne zanieczyszczenie powietrza](#)